

Stowarzyszenie **Zdrowe Miasto**  
Komitet Inicjatywy **Ratujmy Wilcze Doły**  
ul. Barlickiego 3  
44-100 Gliwice

Gliwice, 17 września 2020

**Prezydent Miasta Gliwice**  
**Pan Adam Neumann**  
**ul. Zwycięstwa 21**  
**44-100 Gliwice**

### **List otwarty ws. koniecznej zmiany projektu zbiornika retencyjnego na potoku Wójtowianka**

Szanowny Panie Prezydencie,

Od wielu miesięcy mieszkańcy Gliwic protestują przeciwko budowie ogromnego zbiornika retencyjnego na potoku Wójtowianka wg projektu firmy Biprowodmel sp z o.o. Przypomnijmy, zbiornik ma mieć pojemność tzw. nadzwyczajną 150 000 m<sup>3</sup> a jego budowa wiąże się z pogłębianiem terenu, likwidacją naturalnej doliny, wycinką 660 drzew i trwałymi, nieodwracalnymi, niekorzystnymi zmianami w środowisku.

Nieodwracalna dewastacja środowiska została w zatwierdzona przez Regionalną Dyрекję Ochrony Środowiska w Katowicach na podstawie nierzetelnej Karty Informacyjnej Przedsięwzięcia, w której teren przedstawiono jako rzekomo silnie zdegradowany. Równocześnie powołano się na tzw. specustawę przeciwpowodziową, która pozwala na obejście niektórych przepisów, m.in. zapisów Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego - uchwalonych przez Radę Miasta. Pół biedy, gdyby chociaż projekt zbiornika był prawidłowy.

Uprzednio przedstawialiśmy Miastu ekspertyzy przyrodnicze dotyczące obecności co najmniej 37 gatunków chronionych ptaków. Urząd Miasta z jednej strony umniejszał znaczenie tych ekspertyz, równocześnie jednak odwoływał się do słusznej troski o bezpieczeństwo przeciwpowodziowe mieszkańców a zwłaszcza terenu Szpitala Wielospecjalistycznego nr 1 przy ul. Kościuszki. Przedstawiane przez nas różne argumenty inżynieryjne dotyczące możliwości zmniejszenia pojemności zbiornika poprzez wykorzystanie budowli historycznych w sąsiedztwie nie zostały przez Urząd wysłuchane, a nasza argumentacja została zignorowana i przeciwstawiona rzekomo profesjonalnie wykonanemu projektowi firmy Biprowodmel sp z o.o.

Zignorowano również protest społeczny w postaci blisko 10.000 podpisów (7223 elektronicznie, ponad 2000 w formie papierowej) osób domagających się rewizji projektu zbiornika. Poprzedni Prezydent Gliwic, odpowiedzialny za uruchomienie procesu inwestycyjnego, z pogardą wypowiedział się o mieszkańcach, twierdząc, że bronią oni widoku ze swojego okna.

Głęboko zaniepokojeni losami przyrody i krajobrazu w naszym Mieście, zwróciliśmy się do wybitnych specjalistów - hydrologów w osobach prof. Beniamina Więżika oraz prof. Andrzeja Wałęgi, Prezesa Stowarzyszenia Hydrologów Polskich. Jest to organ wydający uprawnienia zawodowe projektantom takim jak pracownicy firm Biprowodmel sp z o.o. czy EnEko sp z o.o.

**Opinia Stowarzyszenia Hydrologów Polskich jednoznacznie stwierdza, że projekt jest całkowicie błędny**, a przepływ tzw. stuletni potoku Wójtowianka wynosi 3.42 m<sup>3</sup>/s a nie jak twierdzi projektant (Biprowodmel) 8.48 m<sup>3</sup>/s - co bezpośrednio wpływa na objętość zbiornika. Ponadto w projekcie zbiornika popełniono szereg innych, rażących błędów, w tym trywialnych błędów rachunkowych, a metodyka wyznaczenia pojemności zbiornika jest błędna i nieczytelna. Wg opinii, wadliwa jest także

koncepcja zbiornika suchego wobec możliwości budowy małego zbiornika ze stałym lustrem wody. Opinia przywołuje także fakt już przez nas zgłaszany a dotyczący możliwości renowacji i wykorzystania obiektów zabytkowych. Wreszcie, Opinia SHP stwierdza, że przyszła zabudowa nie uzasadnia powiększania pojemności zbiornika, ponieważ inwestorzy przemysłowi powinni gromadzić wodę opadową na swoim terenie w celu jej opóźnionego oddawania do zlewni potoku. Z kolei znaczne przewymiarowanie zbiornika świadczy o tym, że jego realizacja będzie stanowić marnotrawstwo środków publicznych.

Wobec faktu, że wadliwy projekt pociągałby za sobą liczne, bardzo negatywne konsekwencje

1. trwała dewastacja i deformacja naturalnego terenu ze zmianą rzeźby z naturalnej na sztuczną;
2. likwidacja rozległego drzewostanu łągowego będącego siedliskiem chronionych gatunków ptaków a także (jak wykazuje kolejna ekspertyza) 6 gatunków chronionych nietoperzy;
3. niegospodarne wydatkowanie ponad 16 milionów złotych środków publicznych (unijnych i miejskich) na skrajnie przeskalowaną, zbędną w tym zakresie inwestycję;
4. niezadowolenie mieszkańców osiedla Sikornik i Wójtowa Wieś w związku z odebraniem im obszaru o dużej wartości rekreacyjnej, krajobrazowej i zdrowotnej;
5. nierozpoznane ryzyka katastrof budowlanych w tym dodatkowych katastrof powodziowych z powodu nagromadzenia nadmiernej objętości wody;
6. trwałe pogorszenie jakości życia biologicznego w potoku i kumulacja zanieczyszczeń w osadach dennych;
7. rażące marnotrawstwo finansów publicznych

uważamy, że przedstawiona przez nas ekspertyza Stowarzyszenia Hydrologów Polskich stanowi przełom w dyskusji o zbiorniku retencyjnym na potoku Wójtowianka. Dzięki działaniom strony społecznej możliwe jest obecnie uniknięcie wszystkich negatywnych konsekwencji budowy niepotrzebnego w tej skali zbiornika oraz opracowanie (we współpracy z SHP) projektu zamiennego o znacznie mniejszej skali i bez opisanych efektów negatywnych. Zwracamy także uwagę, że nawet najbardziej atrakcyjne zagospodarowanie estetyczne i rekreacyjne przeskalowanej budowli nie likwiduje pozostałych wymienionych problemów. Również posiadanie wymaganych zezwoleń formalno-prawnych (dodajmy jednak, że wydanych na podstawie błędnych informacji) nie jest argumentem za niegospodarnością i niszczeniem przyrody i krajobrazu.

Biorąc pod uwagę powyższe fakty, apelujemy o pilną organizację spotkania z udziałem Władz Miasta, Projektanta zbiornika, przedstawicieli strony społecznej oraz profesora Beniamina Więżika ze Stowarzyszenia Hydrologów Polskich w celu rzetelnej dyskusji o możliwym projekcie zamiennym. Prof. Więżik deklaruje wolę udziału w takim spotkaniu.

Dalsze forsowanie obecnego projektu 'za wszelką cenę' byłoby zupełnie niezrozumiałe. Jesteśmy przekonani, że władze Gliwic kierując się dobrem mieszkańców, dyscypliną finansów publicznych oraz nowoczesną wiedzą inżyniersko-techniczną podejmą jedyną w tej sytuacji możliwą decyzję dotyczącą **odstąpienia od błędnego, szkodliwego projektu** na rzecz projektu odpowiadającego realnym potrzebom Miasta.

Uprzejmie prosimy o publiczną odpowiedź w terminie 2 tygodni.

Łączymy wyrazy szacunku,

Komitet Inicjatywy **Ratujmy Wilcze Doły**  
Stowarzyszenie **Zdrowe Miasto**